

Mam wrażenie, że sprawy dotyczące diety optymalnej, a także diet wysoko-tłuszczowych i niskowęglowodanowych nabierają tempa. Być może wynika to z mojego subiektywnego odczucia spowodowanego przebywaniem w „nurcie optymalnych spraw”, a być może jest tak faktycznie. Wyliczę tylko wydarzenia z ostatniego okresu (o niektórych można było przeczytać także w OPTY): - Powstanie nowych gazet optymalnych zmuszających wydawcę „Optymalnych” do zwiększenia wysiłków utrzymania przodującej pozycji na rynku prasy optymalnej. - Praca magisterska na temat Ż.O. - Wydanie książki „Dieta bez wyrzeczeń”. - Programy telewizyjne na temat żywienia z laboratorium „Biomol” (którego współtwórcą jest lek. med. Krzysztof Krupka). - Powstanie wielu nowych Arkadii, zarówno pensjonatów jak i przychodni. Z ostatnich ważkich wydarzeń można przytoczyć pobyt, byłego prezydenta RP Lecha Wałęsy w Jastrzębiej Górze, jak również niepotwierdzoną jeszcze wiadomość o bytności w JG w ostatnich dniach obecnego prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego. Ktoś może zarzucić mi, że jestem plotkarzem podającym niesprawdzone wiadomości, ale co warte byłoby życie bez plotek (jak i wielu innych rzeczy). Zza Wielkiej Wody dochodzą zaś wieści, że odsądzany przez niektórych od czci i wiary dr Atkins coraz częściej jest proszony o udzielanie wywiadów przez znane sieci telewizyjne CNN i NBC, a dr Głowacki przebywający w Australii na zaproszenie Sydneyjskiego Stowarzyszenia Optymalnych wygłosił w jednym ze szpitali w Sydney odczyt na temat Diety Optymalnej. Już te fakty świadczą, że nastąpiło przyspieszenie w sprawach przewartościowania poglądów na dotychczas lansowany sposób żywienia. Miejmy nadzieję że jest to tendencja stała i że już niedługo prawda, wiedza i rozum oraz mądre podejście do spraw zdrowia wreszcie zatryumfują, a głupota (trochę o niej w artykule obok), pseudonauka, mity oraz kłamstwa znajdą się w głębokim odwrocie.

Z krakowskiego podwórka mogę dodać, że na ostatnim spotkaniu optymalnych w lokalu UPR przy ul. Łobzowskiej 8 w Krakowie było obecnych około 60 osób. Mam nadzieję, że na spotkanie z dr Janem Wróblem, które odbędzie się 1 marca (informacja o spotkaniu w tym numerze OPTY) przyjdzie kilka razy więcej osób.